

## UZASADNIENIE

Powódki A. M. i K. H., działając przez pełnomocnika – ojca S. H., wniosły o zasądzenie od strony pozwanej Nadleśnictwa Ż. kwoty 27.782,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazały, iż w ramach odrębnych gospodarstw rolnych prowadzą uprawę łąk w zwartym kompleksie położonym w R.i miejscowości G., gmina M.. Podniosły, że każdego roku na ich łąkach stwierdza się szkody wyrządzone przez dziki. Jednocześnie zaznaczyły, iż o powstałych stratach zawiadamiają stronę pozwaną. Pismem z dnia 8 marca 2009 r. – po dokonaniu pomiaru uszkodzonej powierzchni – zgłosiły szkodę Nadleśnictwu, które przeprowadziło ostateczne szacowanie szkody w dniach 20 marca 2009 r. i 30 marca 2009 r. Podkreśliły, że w trakcie oględzin ich pełnomocnik zgłaszał zastrzeżenia, co do prawidłowości poczynionych ustaleń, a ponadto domagał się zaznaczenia w protokołach zgłaszanych uwag. W ocenie powódek szacowanie szkody odbyło się w sposób nieprawidłowy, a co za tym idzie wysokość ustalonej szkody została rażąco zaniżona. Ich zdaniem dokonano niewłaściwego pomiaru rozmiaru strat, do wyliczeń przyjęto nieodpowiednią wielkość powierzchni, a także rodzaj plonu, cen i zasad. Podały, iż z uwagi na lekceważenie przez stronę pozwaną wnoszonych zastrzeżeń, a także ze względu na wcześniejsze doświadczenia związane z szacowaniem szkód, w tym efektów mediacji przeprowadzonej w trybie art. 47 ust. 2 ustawy Prawo łowieckie przy udziale przedstawicieli Urzędu Miejskiego w M. oraz Dolnośląskiej Izby Rolniczej, zleciły rzeczoznawcy sporządzenie szacunkowej wyceny szkody. Rzeczoznawca ustalił, iż w okresie wegetacyjnym 2009 r. strata poniesiona przez A. M. wyniosła 25.027,76 zł, a przez K. H. 21.574,58 zł. Wskazały, iż stronie pozwanej została przedstawiona powyższa opinia, jednakże wszelkie podejmowane przez nie próby polubownego załatwienia sporu zostały przez Nadleśnictwo zignorowane.

W piśmie procesowym z dnia 28 marca 2012 r. powódki dokonały prawidłowego oznaczenia strony pozwanej wskazując, iż żądanie pozwu kierują przeciwko Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ż..

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, działając przez pełnomocnika będącego adwokatem domagała się odrzucenia pozwu, wobec braku zdolności sądowej strony pierwotnie określonej w pozwie. Ponadto w dalszej kolejności wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom i dowodom powódek.

Wniosek strony pozwanej w przedmiocie odrzucenia pozwu został postanowieniem z dnia 16 maja 2012 r. oddalony. Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone przez Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ż.. Wniesiony środek zaskarżenia został przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy postanowieniem wydanym w dniu 28 września 2012 r. w sprawie o sygn. akt

II Cz 1047/12 oddalony.

Na rozprawie w dniu 21 grudnia 2012 r. pełnomocnik powódek doprecyzował żądanie objęte pozvem i wskazał, iż domaga się zasądzenia na rzecz obu powódek odrębnych kwot tj. na rzecz A. M. kwoty 14.525,61 zł, a odnośnie K. H. świadczenia w wysokości 13.256,54 zł. Ponadto wskazał, iż po wytoczeniu powództwa strona pozwana częściowo uznała żądanie. Natomiast pełnomocnik strony pozwanej podniósł zarzut spełnienia świadczenia, co do A. M. w kwocie 3.630,33 zł, a w stosunku do K. H. w wysokości 3.457,28 zł. Sąd uprzedził wówczas pełnomocnika powódek – wobec treści jego wniosków dowodowych – że z uwagi na pełnioną funkcję procesową nie może zostać przesłuchany w niniejszej sprawie w charakterze strony ani też składać zeznań jako świadek.

Na rozprawie w dniu 15 lutego 2013 r. Sąd zwolnił pełnomocnika S. H., wobec wypowiedzenia mu pełnomocnictwa przez obie córki i ustanowienia przez nie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie adwokata. Nowy pełnomocnik powódek podtrzymał dotychczasowe stanowisko powódek w sprawie, a dodatkowo wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdej z powódek kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. bezpośrednio po zakończeniu postępowania dowodowe, a przede zamknięciem rozprawy, pełnomocnik powódek, ustnie rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie na rzecz A. M. kwoty 16.105,45 zł (rozszerzył powództwo do kwoty 25.027,76 zł oraz ograniczył pierwotne żądanie o kwotę 3.630,33 zł), a na rzecz K. H. kwoty 13.504,54 zł (rozszerzenie powództwa do wysokości 21.574,58 zł oraz cofnięcie pozwu co do kwoty 8.070,04 zł). Ponadto uściślił żądanie w przedmiocie kosztów postępowania poprzez zasądzenia na rzecz każdej z powódek kwoty 2.400,00 zł.

Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa albowiem jego zdaniem roszczenie powódek nie zostało udowodnione. Jednocześnie podniósł, iż w sprawie nie została sporządzona opinia biegłego sądowego, a ponadto odnosząc się do materiału dowodowego zaproponowanego przez powódki podkreślił, iż powołują się one jedynie na opinię prywatną i zeznania świadka, który nie jest wiarygodny albowiem pełnił w tym postępowaniu rolę ich pełnomocnika.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. M. jest właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w R., gmina M., obejmującej działki nr (...) o łącznym obszarze wynoszącym 24,15 ha. Natomiast działki geodezyjne nr (...) o łącznej powierzchni 34,38 ha położone R. i miejscowości G., gmina M. stanowią własność K. H..

Wyżej wskazane działki rolne są użytkowane jako łąki trwałe.

Gospodarstwem w imieniu powódek zarządza ich ojciec S. H..

Jesienią i zimą 2008/2009 r. w wyniku buchtowania darni łąkowej przez dziki i żerowania przez te zwierzęta na łąkach położonych na wyżej wskazanych działkach uszkodzeniu uległy uprawy powódek.

Zarządcą miejscowego obwodu łowieckiego jest strona pozwana.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 12 marca 2009 r. pełnomocnik poszkodowanych tj. A. M. i K. H. zgłosił szkodę wyrządzoną przez dziki w uprawach powódek w postaci użytków zielonych (łąk).

W obecności przedstawiciela zarządcy obwodu łowieckiego nr (...) i pełnomocnika poszkodowanych tj. S. H. zostały sporządzone protokoły ostatecznego szacowania szkody w uprawach i płodach rolnych.

Sporządzenie protokołów dotyczących działek nr (...) nastąpiło w dniu 20 marca 2009 r. Natomiast co do działek nr (...) miało miejsce w dniu 30 marca 2009 r.

Kwota odszkodowania została ustalona w następujący sposób: powierzchnia zredukowana (obszar uprawy, który uległ uszkodzeniu x procent zniszczenia uprawy uszkodzonej) x przewidywany plon z 1 ha x cena rynkowa/skupu za 1 q plonu.

Pełnomocnik A. M. i K. H., co do każdego protokołu zgłosił zastrzeżenie, iż koszt przywrócenia (naprawy pastwiska) powinien obejmować całą powierzchnię uszkodzoną, a nie tylko powierzchnię zredukowaną. Jednocześnie nie wyraził zgody na wyliczenie szkody.

Przy szacowaniu szkody przyjęto następujące wartości: przewidywalny plon z 1 ha 140 q oraz 130 q odnośnie działki nr (...), cena rynkowa/skupu za 1 q plonu to 4,46 zł.

W wyniku oszacowania szkody poniesionej przez A. M. ustalono odszkodowanie w łącznej wysokości 5.231,09 zł. Natomiast łączna kwota odszkodowania wyliczonego w stosunku do K. H. wyniosła 4.652,76 zł.

(dowód: protokoły oględzin lub ostatecznego szacowania szkody w uprawach i płodach rolnych k. 11 – 33)

W oparciu o wyżej wskazane protokoły powódkom wypłacono następujące kwoty: 5.291,96 zł oraz 4.612,76 zł.

(dowód: potwierdzenie przelewu z dnia 22 kwietnia 2009 r. oraz z dnia 24 kwietnia 2009 r. k. 167 – 168)

Celem ustalenia faktycznego rozmiaru szkody wyrządzonej przez dziki na łąkach powódek, A. M. i K. H. zleciły rzeczoznawcy A. R. sporządzenie szacunkowej wyceny straty, jaką poniosły w wyniku buchtowania i żerowania dzików na swoich łąkach.

Opinia została sporządzona po przeprowadzeniu wizji lokalnej części działek tj. (...)w dniu 26 marca 2009 r. Rzeczoznawca nie dokonał pomiarów powierzchni łąk, lecz przyjął wielkość plantacji zadeklarowaną przez pełnomocnika poszkodowanych S. H.. Stwierdził stare i świeże ślady żerowania i obecności dzików oraz buchtowania darni. Uszkodzenia miały charakter porytej i rozluźnionej darni oraz dołów o głębokości do 0,40 m i wypiętrzeń ziemi do 0,50 m.

Wycena wielkości szkód spowodowanych buchtowaniem darni łąkowej została dokonana przez określenie powierzchni uszkodzonej darni w stosunku do wielkości szacowanej działki, przy czym biegły przyjął powierzchnię ustaloną przez Nadleśnictwo w protokołach szacowania szkody.

Wysokość odszkodowania dla A. M. za szkody na użytkach zielonych wyrządzonych przez dziki została ustalona na łączną kwotę 25.027,76 zł, w tym wartość utraconego plonu z powierzchni zredukowanej 13.042,70 zł (faktyczny plon I pokosu w wysokości 61,91 q przy cenie rynkowej 33 zł/dt siana) oraz koszt rekultywacji zniszczonych łąk poprzez wyrównanie i podsiew w wysokości 11.985,06 zł.

Natomiast wysokość odszkodowania dla K. H. rzeczoznawca określił na łączną kwotę 21.574,58 zł, w tym wartość utraconego plonu z powierzchni zredukowanej 10.617,46 zł (faktyczny plon I pokosu w wysokości 58,16 q) oraz koszt rekultywacji zniszczonych łąk w kwocie 10.957,12 zł.

(dowód: opinia prywatna sporządzona przez A. R. k. 34 – 51

zeznania świadka A. R. k. 128v);

Powyższa wycena została przedstawiona stronie pozwanej, celem polubownego załatwienia sporu.

(dowód: pismo z dnia 6 listopada 2009 r. k. 9)

Pełnomocnik poszkodowanych S. H. wezwał Nadleśnictwo Ź. do zapłaty na rzecz A. M. kwoty 14.525,61 zł oraz świadczenia w wysokości 13.256,54 zł na rzecz K. H. tytułem uzupełnienia odszkodowania za szkody wyrządzone w uprawach powódek przez dziki.

Żądane kwoty zostały wyliczone w następujący sposób:

a) utracony plon: powierzchnia zredukowana ustalona przez prywatnego rzeczoznawcę x faktyczny plon I pokosu x średnia cena rynkowa siana x nie poniesione koszty zbioru ustalone w wysokości 5%;

b) koszt naprawy uszkodzonej powierzchni łąki: powierzchnia zniszczona ustalona przez prywatnego rzeczoznawcę x cena naprawy zaproponowana przez Nadleśnictwo w 2008 r.

Ponadto zakwestionował ustalenia strony pozwanej poczynione przy szacowaniu przedmiotowej szkody w zakresie:

- wyliczenia odszkodowania za przywrócenie uszkodzonej powierzchni do stanu pierwotnego od powierzchni zredukowanej, a nie od całej uszkodzonej powierzchni;
- zniżenie ceny naprawy 1 ha i przyjęcie ceny nieodpowiadającej aktualnym stawkom prac agrotechnicznych i wartości rynkowej;
- zarządzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Ż. stanowiące podstawę do ustalania kosztów renowacji łąk zniszczonych przez zwierzynę leśną zostało wydane w oparciu o przepisy, które utraciły ważność;
- wyliczenie odszkodowania za utracony plon w zielonej masie mimo, iż poszkodowane zbierają siano,
- zniżenie plonu z 1 ha.

(dowód: przedsądowe wezwania do zapłaty z dnia 10 lutego 2012 r. k. 5 – 8;

zeznania świadka S. H. k. 198 - 199;)

Strona pozwana uznając zasadność twierdzeń pełnomocnika powódek w przedmiocie wyliczenia odszkodowania za przywrócenie uszkodzonej powierzchni do stanu pierwotnego od całej uszkodzonej powierzchni, dokonała weryfikacji ustalonego odszkodowania. Natomiast zastrzeżenia w zakresie utraconego plonu nie zostały uwzględnione, gdyż w protokołach szacowania szkody w tej materii nie zostały zgłoszone uwagi.

W oparciu o ponowne wyliczenie kosztów doprowadzenia powierzchni do stanu pierwotnego uznała roszczenie w stosunku do K. H. w zakresie kwoty 3.457,28 zł, a co dalej idącego żądania odmówiła zapłaty.

Wartość renowacji uszkodzonej powierzchni (powierzchnia uszkodzona x koszt renowacji 1 ha łąk określony zgodnie z zarządzeniem Nadleśniczego Nadleśnictwa Ż. w kwocie 376,20 zł/1 ha) została ustalona w łącznej wysokości 5.191,56 zł z czego powódce została wcześniej wypłacona kwota 1.734,28 zł.

Natomiast w zakresie odszkodowania za utracony plon wypłaconego poszkodowanej w wysokości 2.878,48 zł stanowisko strony pozwanej nie uległo zmianie.

W stosunku do A. M. strona pozwana uznała roszczenie w zakresie kwoty 3.630,33 zł, a co dalej idącego żądania odmówiła zapłaty.

Wartość renowacji uszkodzonej powierzchni została ustalona w łącznej wysokości 5.291,97 zł z czego powódce została wcześniej wypłacona kwota 2.001,38 zł.

Natomiast w zakresie odszkodowania za utracony plon wypłaconego poszkodowanej w wysokości 3.290,59 zł stanowisko strony pozwanej nie uległo zmianie.

Należne powódkom odszkodowanie zostało zwiększone o łączną kwotę 7.087,61 zł.

(dowód: odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 23 marca 2012 r. k. 143 – 144v;

zeznania świadków: M. S. k. 146 i S. J. k. 146v;

potwierdzenie przelewu z dnia 27 marca 2012 r. k. 169;

zarządzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Ż. z dnia 17 marca 2009 r. wraz z załącznikami k. 170 - 172)

Szkody w uprawach powódek wyrządzane przez dziki miały miejsce również w latach poprzednich. Kwestie należnego odszkodowania były rozstrzygane w sposób polubowny, a spory w tym zakresie nie były kierowane na drogę postępowania sądowego.

(dowód: zeznania świadka S. H. k. 198)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości szkody doznanej przez obie powódki, pozostałe okoliczności faktyczne w zasadzie były bezsporne.

Stosownie do art. 46 ust. 1 – 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2005 r., Nr 127, poz. 1066 j.t.) dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania m.in. szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniiele i sarny. Oględzin i szacowania wyżej wskazanych szkód, a także ustalania wysokości odszkodowania dokonują przedstawiciele zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego. Na żądanie strony w oględzinach, szacowaniu szkód oraz ustalaniu wysokości odszkodowania uczestniczy przedstawiciel właściwej terytorialnie izby rolniczej.

Sposób postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych został uregulowany w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 15 lipca 2002 r. (Dz. U. Nr 126, poz. 1081).

Zgodnie z § 1 ust. 2 powyższego rozporządzenia właściciel lub posiadacz gruntu, na którym powstała szkoda, zwany dalej „poszkodowanym”, zgłasza szkodę w formie pisemnej dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, w terminie 7 dni od dnia jej powstania. Wstępnego szacowania szkody, zwanego dalej „ogłędzinami”, i ostatecznego szacowania szkody dokonują upoważnieni przedstawiciele dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, zwani dalej „szacującymi”, przy udziale poszkodowanego albo jego pełnomocnika oraz na żądanie jednej ze stron przedstawiciela właściwej terytorialnie izby rolniczej. Z oględzin oraz ostatecznego szacowania szkody szacujący sporządzają protokół, który podpisuje szacujący, poszkodowany albo jego pełnomocnik oraz przedstawiciel właściwej terytorialnie izby rolniczej, jeżeli uczestniczył w tej czynności. Poszkodowany może wnieść zastrzeżenia do protokołu (§ 2 rozporządzenia).

Zgodnie z § 3 ust. 1 – 2 ostateczne szacowanie i ustalenie szkody w uprawach i płodach rolnych poprzedza się dokonaniem oględzin. Oględzin dokonuje się w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Stosownie do treści § 4 ostatecznemu szacowaniu podlegają straty ilościowe i jakościowe powstałe w wyniku uszkodzenia lub zniszczenia uprawy lub płodów rolnych. Podczas ostatecznego szacowania szkody ustala się: gatunek zwierzyny, która spowodowała szkodę, rodzaj uprawy, obszar całej uprawy, obszar uprawy, która została uszkodzona, procent zniszczenia uszkodzonej uprawy, wysokość odszkodowania. Obliczenia rozmiaru szkody dokonuje się poprzez pomnożenie wielkości uszkodzonego obszaru uprawy i procentu jej zniszczenia (powierzchnia zredukowana) oraz ustalonego plonu. Wysokość odszkodowania za szkody wyrządzone przez dziki na łąkach i pastwiskach ustala się na podstawie ostatecznego szacowania, uwzględniając wartość utraconego plonu (masy zielonej lub siana) w danym sezonie wegetacyjnym oraz koszty doprowadzenia uszkodzonej

powierzchni do stanu pierwotnego; koszty te wylicza się na podstawie aktualnych cen prac agrotechnicznych oraz wartości rynkowej nasion niezbędnych do wysiania.

Stosownie do treści § 6 rozporządzenia wypłaty odszkodowań dokonują dzierżawcy lub zarządcy obwodów łowieckich w terminie trzydziestu dni od dnia sporządzenia protokołu ostatecznego szacowania szkody.

W świetle powyższego na powódkach – zgodnie z regulacją art. 6 k.c. - spoczywał w procesie ciężar udowodnienia wysokości doznanych przez nie szkód. Powódki zaoferowały w tym zakresie sporządzona na ich zlecenie opinię prywatną, zeznania w charakterze świadka rzeczoznawcy, który sporządził tę opinię oraz ich ojca S. H., który w niniejszym postępowaniu pierwotnie pełnił funkcję ich pełnomocnika procesowego oraz z dokumentów w postaci faktury VAT z 19 marca 2009 r., katalogu nakładów rzeczowych z 1986 r., wydrukiem internetowym dot. cen siana, oświadczeniami nabywców siana z 2009 r.

Na wstępie wskazać należy, że dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, gdyż jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Gdy jednak strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowa opinia jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Zawarte w operacie szacunkowym twierdzenia o wartości doznanych szkód mogłyby stać się podstawą ustalenia ich wysokości w razie ich przyznania (art. 229 k.p.c.) albo braku zaprzeczenia przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Zakwestionowanie wszelkich twierdzeń i dowodów powódek przez pełnomocnika strony pozwanej w odpowiedzi na pozew spowodowało, że potrzebny stał się w celu ustalenia wysokości szkód dowód z opinii biegłego sądowego. Charakter sporu w niniejszej sprawie w kontekście przytoczonych przez powódki twierdzeń, co do podstawy faktycznej ich roszczeń, decydował bowiem o tym, że dla jego rozstrzygnięcia konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, tj. osoby posiadającej wiadomości specjalne z zakresu rolnictwa. Konieczne bowiem było ustalenie wartości utraconego plonu w danym sezonie wegetacyjnym oraz wyliczenie kosztów doprowadzenia uszkodzonej powierzchni do stanu pierwotnego. Tego rodzaju wyliczenia mogły być dokonane jedynie przez osobę posiadającą wiadomości fachowe w tym zakresie i stosowne kwalifikacje.

Zgodnie zaś z art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest wyłącznie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd. Powódki nie wnosiły w niniejszym postępowaniu o sporządzenie takiej opinii. Zauważyć w tym miejscu należy, że w obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontrydiktoryjny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mając na uwadze zasadę pełnej samodzielności stron w podejmowaniu czynności procesowych, oraz fakt, że powódki ostatecznie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, należało oczekiwać dostarczenia dowodów, które mogły potwierdzić prezentowane twierdzenia. Jedynie w sytuacjach szczególnych sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Decyzja o dopuszczeniu dowodu z urzędu nie została jednak pozostawiona do swobodnego uznania Sądu. W wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych sytuacjach Sąd powinien, gdy jest to - ujmując najogólniej - niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, skorzystać z możliwości dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, np. w przypadkach dążenia przez stronę do obejścia prawa, podejrzenia prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, istnienia wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego powództwa. Taka sytuacja szczególna w niniejszej sprawie nie nastąpiła. Brak było przeszkód do złożenia przez pełnomocnika powódek, będącego adwokatem, wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

W kontekście powyższych rozważań, za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy uznał Sąd dowody z dokumentów zaofiarowane przez powódki na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r., i to zarówno te, co do których Sąd wydał negatywne postanowienie dowodowe, jak i te, które dopuścił jako dowody w niniejszej sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych w tej sprawie, Sąd oparł się natomiast na pozostałych dokumentach, wskazanych przez strony oraz na zeznaniach świadków przez nie zaofiarowanych, albowiem nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Dokonane w oparciu o nie ustalenia faktyczne nie dotyczą jednak istoty sporu, a więc wartości szkód, których doznały obie powódki, a okoliczności o charakterze pobocznym.

Reasumując Sąd uznał, że w świetle zaproponowanego przez powódki materiału dowodowego, nie udowodniły one swych żądań, tj. wysokości doznanych szkód łowieckich i dlatego ich powództwa zostały w pkt I sentencji wyroku oddalone w całości.

W tym miejscu należy również odnieść się do dokonanego na ostatniej rozprawie rozszerzenia obu powództw. Sąd uznał je za nieskuteczne, z uwagi na formę w jakiej nastąpiły. Zgodnie bowiem z art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się wówczas odpowiednio. Profesjonalny pełnomocnik powódek wystąpił natomiast z ilościową zmianą powództwa bez zachowania wymaganej formy pisemnej, na ostatniej rozprawie, już po zakończeniu postępowania dowodowego, nie przytaczając żadnych szczególnych okoliczności w tym zakresie. Stąd – w ocenie Sądu – jego wnioski o określenie mu terminu do złożenia pisma procesowego obejmującego rozszerzenie powództwa, nie zasługiwał na uwzględnienie, a samo oświadczenie o rozszerzeniu zakresu żądania nie odniosło skutku procesowego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w pkt II – IV sentencji wyroku wydano na podstawie przepisów art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. z 2010 r., Dz. U. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) i w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), przy czym brakujące koszty sądowe obejmują wydatki związane ze zwrotem świadkowi A. R. kosztów dojazdu na rozprawę w dniu 21 grudnia 2012 r.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)

• (...);

• (...).

(...)